

Sygnatura akt II Cz 84/17

POSTANOWIENIE

K., dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu, Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Janusz Roszewski

Sędziowie: SSO. Barbara Mokras

SSO. Wojciech Vogt – spr.

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 r. w K.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko pozwanemu P. M.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

od postanowienia Sądu Rejonowego w Pleszewie z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn.. akt I C 151/16

postanawia:

oddalić zażalenie

Wojciech Vogt Janusz Roszewski Barbara Mokras

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Pleszewie oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 9 września 2016 r. i odrzucił wniosek pozwanego o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 9 września 2016 r.

Ustalił, że pozwany nie wykazał, że nie dokonał w terminie czynności procesowej bez swojej winy.

Zażalenie od tego rozstrzygnięcia złożył pozwany zarzucając, błędne ustalenie, że pozwany nie zdołał uprawdopodobnić, iż do uchybienia terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku doszło bez jego winy, co skutkowało odrzuceniem wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 9 września 2016 r.

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 1 poprzez przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 9 września 2016 r. oraz uchylenie punktu 2.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Art. 168 k.p.c. stanowi, że jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu.

Słusznie Sąd I instancji ustalił, że pozwany ponosi winę w uchybieniu czynności procesowej. Pozwany został zawiadomiony o terminie rozprawy w dniu 9 września 2016 r. i był zobowiązany do osobistego stawiennictwa na tej rozprawie. Jest okolicznością niesporną, że pozwany bez usprawiedliwienia na tą rozprawę się nie stawił. We wcześniejszym piśmie wniósł o oddalenie powództwa i zwolnienie od kosztów oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Sąd rozpoznał jego wniosek o zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika z urzędu postanowieniem z dnia 9 września 2016 r.

Pozwany – jeśli nie zgadzał się z tym rozstrzygnięciem – miał prawo złożyć zażalenie, w odpowiedniej formie i odpowiednim terminie. Sąd – gdyby pozwany stawił się na rozprawę – pouczyłby go o sposobie i terminie złożenia środka zaskarżenia.

Tylko w tym trybie można kwestionować trafność decyzji Sądu.

Gdyby pozwany stawił się na rozprawie – a należy podkreślić, że nie stawił się bez usprawiedliwienia – zostałby przez Sąd pouczony o terminie i sposobie zaskarżenia wyroku z dnia 9 września 2016 r., w tym również o terminie i sposobie złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.

W kontekście tych ustaleń twierdzenie pozwanego, że nie zachował terminu czynności procesowej bez swojej winy jest zupełnie bezzasadne i świadczy o całkowicie bezkrytycznym podejściu pozwanego do wskazanego ciągu zdarzeń.

Należy podkreślić, że na stronie ciąży nakaz **starannego działania**. W doktrynie wielokrotnie podkreśla się, że obowiązek dbałości o swoje sprawy wynika przede wszystkim z opartego na zasadach kontradiktoryjności i dyspozycyjności modelu procesu cywilnego, w którym rolą sądu nie jest wyręczenia strony w realizacji obowiązków procesowych. Obowiązek ten nie ogranicza się do aktywności strony w sferze dostarczania i gromadzenia materiału dowodowego, lecz przejawia się również w powinności starannego sporządzania pism procesowych spełniających warunki formalne, zachowania terminów do dokonania czynności procesowych oraz aktywnego uczestnictwa w procesie(por. Dagmara Olczak-Dąbrowska, Przywrócenie terminu w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010, s. 190; M. Szawczuk Problematyka aktywności stron w postępowaniu cywilnym, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1974 r., s. 118; P. Osowy, Skutki prawne zamknięcia rozprawy sądowej w procesie cywilnym, s. 148).

Pozwany bez uzasadnionej przyczyny nie brał udziału w czynnościach procesowych: mało tego – nawet po ich dokonaniu, nie poinformował się jakie decyzję zapadły. Gdyby zachował minimum staranności i dbałości o własne interesy byłby w stanie dokonać wszystkich czynności procesowych w ustawowych terminach. Uchybienie więc terminu było zawinione. W tej sytuacji zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało zgodnie z art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzec jak w sentencji.

Wojciech Vogt Janusz Roszewski Barbara Mokras